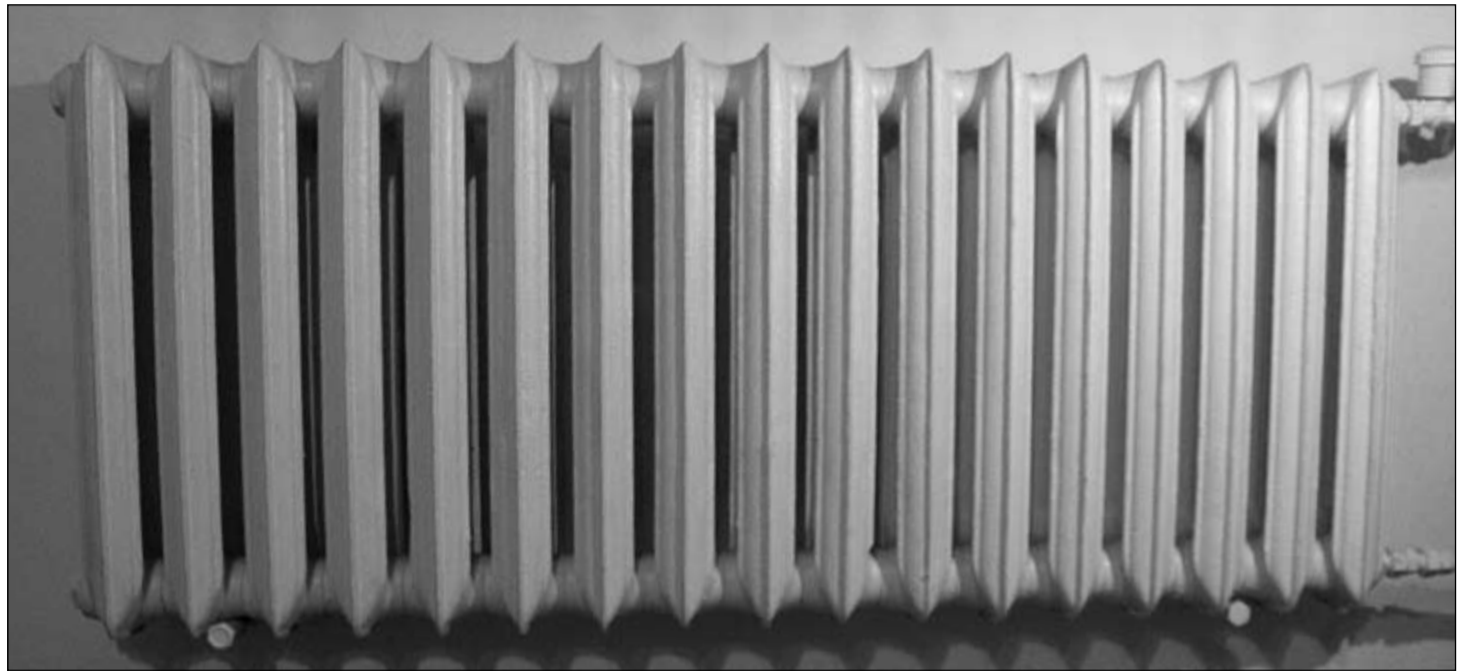


Ekologiczny sezon grzewczy

Chorzów • Co zrobiono w mieście ze środków WFOŚiGW?

Nadciągająca zima będzie dla kilku obiektów w Chorzowie pierwszą po przeprowadzonych termomodernizacjach. W tym roku zakończyły się inwestycje w kilku szkołach, przedszkolach i budynkach mieszkalnych, gdzie dokonano poważnych remontów. Środki na ten cel uzyskano w dużej mierze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



Dzięki pomocy WFOŚiGW więcej mieszkańców Chorzowa może korzystać z centralnego ogrzewania w swoich lokalach

Prawie trzy lata zajęły prace w budynkach przy ul. Rymera od 9 do 13. Zbudowano tam instalację centralnego ogrzewania, którą podłączono do stacji wymienników. Prócz tego przeprowadzono remont budynków polegający na termomodernizacji poddasza, stropu piwnic, ścian zewnętrznych oraz wymianie okien. W pomieszczeniach zamontowane zostały liczniki ciepła i grzejniki. Całkowita wartość inwestycji zamknęła się w kwocie 1.335.559 zł, z czego nieco ponad 600 tys. zł. pozyskano z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Zadanie rozpoczęte 28 listopada 2005 r., ukończono w połowie października. W tym samym czasie identyczne prace prowadzono w budynku mieszkalnym przy ul. Dombka 1 – 9. Tutaj koszt całkowity wyniósł ponad 1,9 mln zł, z czego 743.220 zł pozyskano z pożyczki WFOŚiGW.

Podobną robotę wykonano w budynku mieszkalnym przy ul. Rymera 1 – 7. Tam odbyła się termoizolacja oraz likwidacja pieców i trzonów kuchennych. Wykonano też stacje wymienników ciepła oraz wewnętrzną instalację c.o. Założono okres realizacji od 28 listopada 2005 r. do końca października tego roku. Wydano na ten cel ponad 890 tys. zł, z czego 332.306 zł pozyskano z WFOŚiGW. Inwestycja w pozostałej

części finansowana była ze środków własnych miasta, środków GFOŚiGW oraz środków firmy ELCHO.

Większy komfort cieplny powinni mieć tej zimy mieszkańcy domów przy ul. Krzyżowej 39 i 41. Przez całe dziesięciolecie ogrzewano tam węglem, paląc w piecach. Dzięki pracom wykonanym w latach 2005 – 2008 lokale te zostały podłączone do miejskiej sieci ciepłej. Wykonana tam została instalacja wewnętrzna centralnego ogrzewania, w skład której wchodzi grzejniki i kompaktowe liczniki ciepła. Obok tego przeprowadzono docieplenie, polegające na termoizolacji poddasza, stropu piwnic i ścian zewnętrznych. Dotychczasowe okna wymienione zostały na nowe, szczelniejsze. Wykonano również remont balkonów. Inwestycja zakończyła się z końcem października. Kosztowała 948.238 zł, z czego 330.142 zł pochodziło ze środków WFOŚiGW w Katowicach.

Znacznie mniej kosztowna była termomodernizacja Przedszkola nr 11 przy ul. Czystej 12, która kosztowała ponad 344 tys. zł. Na ten cel udało się pozyskać pożyczkę z WFOŚiGW w kwocie 169.113 zł. Inwestycja w pozostałej części finansowana była ze środków własnych. Zadanie realizowano od kwietnia 2007 r. do końca października 2008 r. Zakres prac obejmował

zabudowę kotła gazowego, instalację wewnętrzną c.o., docieplenie ścian, ościeży, stropodachów i cokołu oraz wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Prócz tego doszło do likwidacji ścianek z luksferów i wymurowanie nowych, a także do wymiany instalacji odgromowej i budowy wiatrołapu.

Ze względu na specyfikę obiektu główne prace inwestycyjne realizowane były w okresie wakacyjnym, co oznacza, że w tym czasie obiekt był w całości wyłączony z użytkowania – poinformowała nas Anna Kowalska z Referatu ds. Kredytów i Dotacji w Wydziale Budżetu i Analiz Urzędu Miejskiego w Chorzowie.

W tych dniach dobiegają końca dalsze dwie inwestycje ekologiczne w obiektach szkolnych, dla których końcowy termin wyznaczono formalnie na niedzielę 30 listopada. Pierwsza z nich to wymiana kotłowni opalanej paliwem stałym, modernizacja wewnętrznej instalacji c.o. oraz termoizolacja obiektu Szkoły Podstawowej nr 32 w Chorzowie przy ul. Kaliny 61. Tutaj cykl inwestycyjny rozpoczął 1 marca 2007 r. Całkowita wartość inwestycji określona została na 479.193 zł, z czego 102.487 zł to dotacja WFOŚiGW. Zakres prac tego zadania to wymiana kotłowni, instalacja wewnętrzna centralnego ogrzewania oraz docieplenie. Objęło ono ściany, ościeże, stropy,

izolację cieplną poddasza, a także wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Ze względu na rozległy zakres inwestycji, główne przeprowadzono latem podczas wakacji szkolnych – gdyż szkoła musiała być na czas remontu całkowicie wyłączona z użytkowania.

Podobne prace przeprowadzono w Zespole Szkół Specjalnych nr 2 w Chorzowie przy ul. Dyrekcyjnej 3. Tam w ramach termomodernizacji dokonano m.in. wymiany instalacji odgromowej, i przemurowania kominów. Docieplone zostały ściany sanitariatów, a okna stare zastąpiono współczesnymi. Prócz tego wykonano szereg innych prac. Inwestycja obejmowała okres od 2 maja 2007 r. do końca listopada tego roku. Jej wartość określono kwotą 281.341 zł, z czego udało się pozyskać z WFOŚiGW w ramach dotacji 94.731 zł, natomiast w formie pożyczki – 62.178 zł. Zadanie to w pozostałej części finansowano ze środków własnych miasta. Również tutaj ze względu na przeznaczenie budynku główne prace inwestycyjne przeprowadzono podczas wakacji szkolnych.

Na powyższe inwestycje Chorzów otrzymał dofinansowanie w roku ubiegłym (z terminem zakończenia zadania w 2008 r.) lub też w bieżącym. Wszystkie inwestycje zakończyły się w zakładanych terminach. mędr

Zielen ujęta w książkę

Ruda Śląska • Projekt turystyczno-edukacyjny „Ruda a zielona” doczekał się tej jesieni przelania słów na papier. Staraniem Rudzkiego Towarzystwa Przyjaciół Drzew ukazała się kilka tygodni temu książka pod tym samym tytułem.

Zawarte w niej zostały mapki i opisy pieszych tras turystyczno-edukacyjnych o charakterze przyrodniczo-historycznym. Można za ich pomocą odbyć wędrowkę nie tylko po Rudzie Śląskiej, ale także po terenie Bytomia, Chudowa, Chorzowa, Mikołowa, Paniowów i Zabrze. Oprócz książki przygotowano również stosowne plakaty.

– Wydanie książki i plakatów finansował Fundusz Inicjatyw Obywatelskich – poinformował nas Adam Podgórski, prezes Rudzkiego Towarzystwa Przyjaciół Drzew. – Książkę

można dostać w siedzibie RTPD, dane są na stronie internetowej. Roześlemy ją do szkół i bibliotek.

Książka wydrukowana została w przyzwoitym nakładzie jak na tego typu publikacje, bo wynoszącym 500 egzemplarzy. Dlaczego nie w większym? Twórcy tłumaczą to na swojej stronie internetowej aspektem ekologicznym. W domyśle: kto chce, ten ściągnie sobie interesujące go pliki przez Internet na swój komputer, a potem wydrukuje na własnej drukarce.

Prace nad powstaniem książki trwały od sierpnia do października, ale koncepcje były już wcześniej. Do jej powstania przyczyniło się spore grono osób. Oprócz sześciu autorów byli to: redaktor – Adam K. Podgórski, Maciej Makula – autor strony internetowej <http://www.rtpd.pdg.pl/> (na której znaleźć moż-

na szczegółowe informacje dotyczące „Rudej a zielonej”), Marek Podgórski – twórca wersji elektronicznych, Marek Judycki – autor grafiki i projektu okładki oraz Piotr Cybulski, któremu zawdzięczamy zamieszczone w książce mapki.

W sumie w ramach „Rudej a zielonej” opisano dziesięć ścieżek. Warto przytoczyć tytuły niektórych z nich, gdyż brzmią zachęcająco. Jest więc ścieżka zatytułowana „Pod znakiem miłorzębu”, którą opisała Sabina Sibińska. Intrygująco brzmi tytuł ścieżki „W cieniu lipy Sobieskiego”, autorstwa Izabeli Włodarczyk. Nawiązuje to do legendy o rzekomym sadzeniu drzew przez orszak wojskowy Jana III Sobieskiego zdążający na spotkanie z Turkami do Austrii w 1683 r. Kontrastowe krajobrazy zapowiada trzecia ścieżka „Przez zamek na ha-

de”, którą opisały, Teresa Kurpas i Sabina Sibińska. Natomiast inna ścieżka (opis autorstwa Sylwii Szoenawa) „Przez Kochłowice do Uroczyska Buczyna” doprowadzi spacerujących nią w okolice zespołu przyrodniczo-krajobrazowego na terenie Chorzowa.

Wszystkich tytułów ścieżek nie będziemy zdradzać. Miłośników rudzkiej roślinności, a przede wszystkim nauczycieli przyrody zachęcamy do tego, by zapoznali się z treścią ścieżek poprzez książkę lub może też poprzez stronę internetową. A potem trzeba tylko zacząć na odpowiednią pogodę i ruszyć w teren. Na pewno będzie to okazja dowiedzenia się czegoś więcej o przyrodzie i historii Rudy Śląskiej, niesłusznie kojarzonej głównie z górnictwem węglowym kamiennego. mędr



Okładka książki